

Cnota abstynencji

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
niedziela, 04 sierpnia 2013 17:40 -



Jednym z najwybitniejszych przedstawicieli filozofii jest św. Tomasz z Akwinu (zm. 1274), który w swoich dziełach zawarł m.in. wyjaśnienia na temat cnoty trzeźwości. Dla wielu Tomaszowe ujęcie trzeźwości może być cenną pomocą w zrozumieniu i dostrzeżeniu wartości, jaką niesie ze sobą ta cnota. Trzeźwość, niezrozumiana i niedowartościowana przez liczne środowiska, może być najlepszym lekarstwem również na bezsens, szarżę i trud codziennego życia.

Pierwsze skojarzenie z trzeźwością połączone jest z używaniem napojów alkoholowych. Jest z nim związane zagadnienie abstynencji, czyli całkowite powstrzymanie się od spożywania alkoholu. Należy jednak rozróżnić te dwa pojęcia, gdyż abstynencja od alkoholu nie jest obowiązkową formą zachowania cnoty trzeźwości. Trzeźwość jest pojęciem szerokim i jako cnota jest pochodną umiarkowania. Akwinata pisze: "nazwa trzeźwości pochodzi z miary; jest się trzeźwym, bo zachowuje się miarę". Wobec tego należy odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie wymagane jest zachowanie umiaru, aby osiągnąć cnotę trzeźwości? Św. Tomasz w trzeźwości dostrzega przede wszystkim rozumne korzystanie z napojów, które przecież są również darem Bożym. Chodzi tutaj o tego rodzaju trunki, które "przez swą właściwość są zdolne zamącić w głowie, jak wino i inne upajające napoje". Obok wina należy postawić piwo, wódkę i wszelkie inne alkohole. Zaś do zbioru "innych napojów" zaliczyć trzeba też kawę i herbatę jak również wszelkie narkotyki. Takie podejście do sprawy rozszerza pole działania cnoty trzeźwości. Co do szkodliwych narkotyków i wódki, należy stawiać jako ideał - całkowite zrezygnowanie z nich. Z kolei w odniesieniu do takich pożytecznych i mało szkodliwych napojów, jak wino, piwo, kawa, herbata i inne, trzeba wykazywać potrzebę zachowania zawsze rozumnego umiaru'. "Wino dla ludzi jest jak życie, jeśli pić je będziesz z umiarem. Zadowolenie serca i radość duszy daje wino pite we właściwym czasie i z umiarem" (Syr 31,27-28).

Jednak cnota trzeźwości nie ogranicza się tylko do tego, co się je i pije. Jakże ubogie i ograniczone byłoby spojrzenie na trzeźwość bez uwzględnienia innych aspektów ludzkiego życia. Można bowiem nie sięgać po alkohol, a mieć zaburzony sposób myślenia i zaburzoną duchowość i być przez to nietrzeźwym. Św. Tomasz posługuje się tutaj metaforą o mądrości, że jest ona "napojem upajającym", a to z powodu rozkoszy, jaką przywabia ludzi. Zapewne doświadczył tego już nie jeden uczeń, student czy też naukowiec zgłębiający prawdy życia i świata. Pęd do wiedzy, nowe odkrycia zobowiązują każdego do trzeźwego, czyli roztropnego i odpowiedzialnego korzystania z osiągnięć nauki i techniki. W przeciwnym razie "upojenie naukowe" zaprowadzi nietrzeźwych (nierozsądnych) na manowce ich ambicji, gdzie gubią się granice zaspokajania ciekawości i pragnienia sławy. Człowiek trzeźwy to ktoś, kto czuwa nad uczciwością, rzetelnością i roztropnością swego intelektu i ducha. "Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu, bądźcie trzeźwi" (I P 1,13). Człowiek trzeźwy czuwa nad całym swoim życiem nad szlachetnością i czystością swego serca i swego działania: "My zaś, którzy do dnia należymy, bądźmy trzeźwi, odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia" (I Tes 5,6). Należy pamiętać o pouczeniu św. Tomasza w tym względzie: "Jakkolwiek miara jest konieczna we wszystkim, jednakże nie we wszystkim trzeźwość jest tak konieczna, jak w tym, w czym zachowanie miary jest jak najbardziej konieczne". Snując rozważania o trzeźwości, warto postawić św. Tomaszowi pytanie dotyczące celu życia trzeźwego. Jaką korzyść pozyska człowiek, zachowując cnotę trzeźwość? Wydaje się, że pytanie o bilans zysków i strat jest pytaniem charakterystycznym dla człowieka epoki współczesnej - XXI wieku.

Cnota trzeźwości ma szczególną wartość, gdyż jej zachowanie umożliwia wypełnianie innych cnót. Brak trzeźwości spowodowany upojeniem alkoholowym, który zaciemnia rozum, jest przeszkodą we właściwym jego działaniu. Dlatego też, aby zachować dobro moralne, wymagana jest cnota trzeźwości. Przez nią dokonuje się rozpoznanie i realizacja chrześcijańskiego powołania. Bez trzeźwości jest niemożliwe życie odpowiedzialne, zgodne z Bożym powołaniem. Cnota trzeźwości oznacza tutaj umiarkowane spożywanie alkoholu lub też abstynencję. Św. Tomasz zaznacza, że napój alkoholowy sam przez się nie jest zakazany. Dlatego picie wina (alkoholu) nie jest niedozwolone. Jednak należy tu zwrócić szczególną uwagę na kilka rzeczy. A mianowicie, ważny jest stan poszczególnych osób. Ci, którzy dość łatwo się upijają, powinni surowiej spoglądać na siebie pod względem korzystania z trunków upajających. Szczególnie zaś należy zwrócić uwagę na sposób zachowania tych, którzy za dużo wypiją, gdy stają się nieopanowani, awanturują się i gorszą innych, zwłaszcza młodzież i dzieci. Tacy zobowiązani są do warunkowego wstrzymywania się do spożywania alkoholu:

Cnota abstynencji

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
niedziela, 04 sierpnia 2013 17:40 -

"Dobną jest rzeczą nie jeść mięsa i nie pić wina, i nie czynić niczego, co twego brata razi, gorszy albo osłabia" (Rz 14,21).

Inne podejście i wymagania stawiane są tym, którzy złożyli ślub, że nie będą nigdy pić alkoholu. Ci, ze względu na poczynione obietnice, muszą się całkowicie wystrzegać alkoholu zawsze i wszędzie. Tomasz z Akwinu podkreśla w tym względzie, że całkowita abstynencja od alkoholu jest wymaganym środkiem na drodze ku mądrości w stopniu pełniejszym. Czym zatem jest owa mądrość pełniejsza?

Karol Wojtyła rozważając piękno i przesłanie poezji C. K. Norwida, podkreśla norwidowskie przedstawienie osoby ludzkiej, która, stworzona "na obraz i podobieństwo" Boga, jest powołana do stawania się podobną Bogu, co nie jest łatwe; "trud to jest właśnie z tego duży, że codzienny". Zdobyć się nań mogą jedynie ludzie trzeźwi "w rzeczach potocznych", a trzeźwi i mądrzy w nich są wtedy, kiedy są rzeczami "wiecznymi zachwyceni". Tylko oni "nie będą kłaniali się okolicznościom, a Prawdzie nie każą, by za drzwiami stała".

W obliczu tak licznych zagrożeń, które występują dzisiaj przeciw cnotie trzeźwości, przeciw godności osoby ludzkiej, wypada wziąć sobie głęboko do serca pouczenia Tomasza z Akwinu odnośnie do osób, od których wymagane jest wręcz zachowanie abstynencji.

Praktykowanie tej cnoty wyklucza wszelkiego rodzaju złe występki. "Pod tym względem trzeźwość (abstynencja) potrzebna jest przede wszystkim młodzieńcom i kobietom. Pierwszym,

Cnota abstynencji

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
niedziela, 04 sierpnia 2013 17:40 -

ponieważ - z powodu właściwemu ich wiekowi gorąca - panuje w nich bardzo żywa żądza przyjemności; dla drugich zaś, ponieważ z powodu słabego ducha ich opór wobec żądz jest mniejszy. W przypadku dzieci i młodzieży trzeźwość rozumie się jako całkowitą abstynencję od alkoholu. W okresie dojrzewania młodego człowieka każde sięgnięcie po alkohol jest wyrządzeniem sobie krzywdy. Takie zachowanie zaburza rozwój fizyczny oraz psychospołeczny, a jednocześnie prowadzi do szybkiego uzależnienia się". Cnota trzeźwości w odniesieniu do dzieci i młodzieży oznacza więc abstynencję od alkoholu przynajmniej do 18 roku życia. Tomasz z Akwinu przypomina jednocześnie, że istnieje w społeczeństwie grupa ludzi, od których, ze względu na pełnione przez nich funkcje społeczne, wymaga się również trzeźwości. Do tej grupy zalicza się osoby, które piastują społecznie ważną godność lub sprawują wyższe władze. Są nimi zwłaszcza: duchowni, nauczyciele, ludzie starsi, przełożeni, wszelkiego rodzaju urzędnicy, którzy powinni zawsze dawać przykład poprawnego postępowania, do czego bez trzeźwości byłiby wprost niezdolni.

"Ponieważ nadużycie wina paraliżuje funkcjonowanie rozumu, dlatego szczególnie zalecana jest trzeźwość dla starców, ponieważ winni mieć oni zdrowy rozum w celu pouczenia drugich". Trzeźwość oznacza więc widzenie rzeczy zgodnie z rzeczywistością, bez zniekształceń. Osiąga się ją, gdy podczas dyskusji ludzie kierują się zdrowym rozsądkiem. Jest ona wtedy błogosławieństwem, niezastąpionym darem w rozmowach z ludźmi, którzy poszukują rady, wskazówki, którzy zwierniają się ze swoich ran, problemów, niepowodzeń.

Do trzeźwości są również zobowiązani wszyscy duchowni; biskupi, księża, osoby konsekrowane, ponieważ - jak pisze św. Tomasz - "mają oddawać się swym obowiązkom duchowym z całym poświęceniem". Akwinata wspomina jeszcze o trzeźwych królach, czyli tych, którzy dzisiaj nami rządzą; gdy będą trzeźwi, posiadają mądrość do kierowania podległymi im ludźmi.

Dzisiejszy świat potrzebuje ludzi trzeźwych w każdej dziedzinie życia. Trzeźwość w ujęciu św.

Cnota abstynencji

Wpisany przez TOMASZ32-VAD
niedziela, 04 sierpnia 2013 17:40 -

Tomasza, w nawiązaniu do współczesności, jawi się nam jako skuteczne lekarstwo w walce z ludzką głupotą, niesprawiedliwością, wyzyskiem. Politycy i rządzący państwami szukają środków, aby ulepszyć systemy sprawowanej władzy, przedstawiciele potężnych mocarstw szukają środków zaradczych na terroryzm, duchowni i wierni w Kościele pytają o nowe drogi współczesnego chrześcijaństwa, a tym czasem wskazówka św. Tomasza jest prosta: Bądźcie trzeźwi.

AUTOR: **Br. Grzegorz Waciawiak OFMCap**

ŹRÓDŁO:

